

Rafał Wójcicki

POSTĘPOWANIE CYWILNE ODREBNE ROZWODOWE A DOBRO MAŁOLETNIICH DZIECI

Artykuł ma za zadanie wskazać konsekwencje sytuacji małoletnich dzieci małżonków rozwodzących się w aspekcie postępowania cywilnego odrębnego (w szczególności rozwodowego). Ustanie w małżeństwie wszelkich więzi powoduje zerwanie zakładanej w dniu ślubu trwałości małżeństwa, ze wszystkimi jej aspektami w świetle prawa cywilnego oraz sytuacji dzieci pochodzących z takiego związku.

Postępowanie cywilne rozwodowe jako proces odrębny

Postępowanie cywilne to prowadzona w określonych prawem formach działalność sądów, innych organów właściwych na mocy przepisów szczególnych (referendarze sądowi, notariusze, komornicy) i stron, uczestników oraz innych zainteresowanych osób, mająca na celu wydanie rozstrzygnięcia i ochronę praw podmiotowych w zakresie stosunków z zakresu prawa cywilnego, rodzinnego i prawa pracy oraz innych przekazanych do postępowania cywilnego¹. Postępowania odrębne także w sprawach o rozwód określa się mianem procesu nadzwyczajnego jako przeciwieństwo procesu zwyczajnego, czyli typowego, toczącego się według przepisów ustawy procesowej, przewidzianych do rozpoznawania i rozstrzygania większości spraw cywilnych przy zachowaniu form, które ustawa uważa za normalne formy procesowe. Postępowania odrębne to postępowania przyspieszone, uproszczone lub odrębnie unormowane ze względu na szczególną właściwość spraw będących ich przedmiotem².

Postępowanie odrębne w sprawach małżeńskich regulują przepisy art. 425-452 KPC. W sprawach małżeńskich przedmiot postępowania określa przepis 425 KPC. Według tego artykułu przepisy w postępowaniu odrębnym stosuje się obligatoryjnie do spraw:

- 1) o unieważnienie małżeństwa;
- 2) o ustalenie istnienia lub nieistnienia małżeństwa;
- 3) o rozwód;
- 4) o separację na żądanie jednego z małżonków³.

Legitymację do wytoczenia powództwa w tych sprawach mają małżonkowie, prokurator, Rzecznik Praw Obywatelskich oraz osoba trzecia, jeżeli wykaże, że ma w tym interes prawny (małżonkowie muszą wówczas zostać pozwani - współuczestnictwo konieczne). Nie można ustalić istnienia lub nieistnienia małżeństwa osób niebędących stronami. W przypadku wytoczenia powództwa o rozwód lub separację, mogą zrobić to tylko małżonkowie, zaś prokurator lub Rzecznik Praw Obywatelskich mogą wstąpić do niego w każdym stadium postępowania – art. 60 § 1 KPC⁴.

W trybie postępowań odrębnych mogą być dochodzone ściśle te sprawy, które zostały do nich przekazane. Sąd z urzędu decyduje o zastosowaniu w toku postępowania przepisów z tego zakresu ze względu na szczególne odrębności, co ma charakter obligatoryjny w przypadku zaistnienia kryteriów określonego postępowania odrębnego. Postępowania odrębne podlegają tym samym jednolitym regułom trybu procesowego, natomiast jedynie odrębności zostały uregulowane w dodatkowych przepisach szczególnych. Taka regulacja nakłada na przewodniczącego obowiązek badania – zgodnie z art. 201 § 1 KPC – w jakim trybie sprawa powinna być rozpoznana oraz czy nie podlega rozpoznaniu według przepisów o postępowaniu odrębnym. W tym celu może wydawać zarządzenia, m.in. wyznaczając posiedzenie niejawne, gdy zachodzą przesłanki wydania nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym⁵.

Konkretnie temat dotyczy rozpadu małżeństwa, a więc stanowi o rozwodzie i sytuacji dzieci z rozchodzącego się związku. Dlatego skupiono się na problematyce rozwodu, a szczególnie na sytuacji małoletnich dzieci osób rozwodzących się. Zatem przedmiotem postępowania w sprawach o rozwód zgodnie z przepisem art. 57 i 58 § 1 i 2 KRO obligatoryjnym jest:

¹ P. Cioch, J. Strudzińska, *Postępowanie cywilne*, wyd. III, Warszawa 2014, s. 1 – 2.

² M. Cieśliński, *Postępowanie zabezpieczające w sprawach o rozwód*, wyd. II, Warszawa 2014, s. 26 – 27.

³ J. Jodłowski, Z. Reisch, J. Lapiere, T. Musiuk – Jodłowska, K. Weitz, *Postępowanie cywilne*, wyd. VI, Warszawa 2009, s. 41.

⁴ P. Cioch, J. Strudzińska, *Postępowanie cywilne...*, s. 324.

⁵ Tamże, s. 323.

1) orzekanie o rozwodzie oraz o tym, który małżonek ponosi winę rozkładu pożycia (art. 57 § 1 KRO), chyba, że małżonkowie zgodnie żądają zaniechania orzekania o winie (art. 57 § 2 KRO);

2) rozstrzygnięcie o władzy rodzicielskiej nad wspólnym małoletnim dzieckiem obojga małżonków (art. 58 § 1 KRO);

3) orzekanie o utrzymywaniu kontaktów z małoletnim dzieckiem rodzica, który nie wykonuje władzy rodzicielskiej (art. 58 § 1 KRO);

4) orzekanie w jakiej wysokości każdy z małżonków obowiązany jest do ponoszenia kosztów wychowania i utrzymania dziecka (art. 58 § 1 KRO);

5) orzekanie o sposobie korzystania z mieszkania przez czas wspólnego zamieszkiwania w nim rozwiedzionych małżonków, jeśli zajmują wspólne mieszkanie (art. 58 § 2 KRO).

Również przedmiotem na żądanie może być orzekanie w sprawie o rozwód w takich kwestiach jak: eksmisja, podział majątku, przyznanie mieszkania jednemu z małżonków jeżeli drugi małżonek wyrazi zgodę na opuszczenie mieszkania bez lokalu zastępczego, jeżeli jest to możliwe, o podziale majątku, o dostarczeniu środków utrzymania współmałżonka po rozwiązaniu małżeństwa⁶.

Przy orzekaniu o separację stosuje się wprost przepisy art. 57 i 58 KRO. Zatem przedmioty postępowania o rozwód i separację są tożsame, z zastrzeżeniem, że w sprawach o rozwód sąd orzeka o rozwodzie, w sprawach o separację – o separacji⁷.

Postępowanie odrębne dotyczy spraw związanych z orzeczeniem rozwodu małżonków. Takie postępowanie ma szczególny charakter i rozpoznawanie ich według przepisów o postępowaniach odrębnych jest obligatoryjne. Dochodzenia roszczeń w tych postępowaniach wynikają z prawa rodzinnego i opiekuńczego. Dochodzenia dotyczą roszczeń majątkowych, związanych z utrzymaniem i wychowaniem dziecka, dostarczaniem środków małżonkowi rozwiedzionemu, eksmisji i podziału majątku⁸.

Szczególne odrębności postępowań w sprawach małżeńskich wynikające z ustawy wskazują, iż:

1) do reprezentowania strony, konieczne jest pełnomocnictwo szczególne (art. 426 KPC);

2) posiedzenia za zamkniętymi drzwiami, chyba że strony żądają publicznego postępowania a sąd uzna że jawność nie zagraża moralności (art. 427 KPC);

3) rozprawa odbywa się niezależnie od niestawiennictwa jednej ze stron (art. 428 KPC);

4) małoletni do ukończenia 13 roku życia, a zstępni stron do ukończenia 17 roku życia nie mogą występować w charakterze świadków (art. 430 KPC);

5) sąd nie może oprzeć rozstrzygnięcia wyłącznie na uznaniu powództwa lub przyznaniu okoliczności faktycznych (art. 431 KPC);

6) sąd nie może odmówić dopuszczenia dowodu z przesłuchania stron, jeżeli został taki powołany, a w sprawach o rozwód i separację – obligatoryjnie zarządza przeprowadzenie takiego dowodu (art. 432 KPC);

7) protokół z rozprawy powinien zawierać oświadczenie małżonków co do liczby, wieku, płci dzieci żyjących, stosunków majątkowych i zarobkowych małżonków, szczególnych obowiązków utrzymania osób nie będących ich wspólnymi dziećmi (art. 423 KPC);

8) sąd może zarządzić przeprowadzenie przez wyznaczoną osobę wywiadu środowiskowego w celu ustalenia warunków w jakich żyją i wychowują się dzieci stron (art. 434 KPC)⁹.

Rozwód w kontekście pojęcia dobra dziecka

Rozwód to zjawisko same w sobie noszące znamiona przeżyć, bólu psychicznego. To „rozsypka” dosłownie rodziny jako najważniejszej, podstawowej komórki społecznej. Ludzie, którzy niegdyś darzyli się miłością, zaufaniem, deklarowali wzajemną o siebie troskę i wzajemne oddanie się, po latach lub nawet miesiącach stają się dla siebie wrogami, z nienawiścią odnoszą się do siebie. Takie relacje przekładają się na uczucia dziecka lub dzieci. Ci najmniej winni stają się niczymi dziećmi. Toczy się o nich „walka”, ale przecież to tylko dlatego, że rodzice szarżują miłością dziecka. To nie jest „walka” o dobro, a jedynie, które z rodziców jest mocniejsze, które któremu pokaże co może więcej. Rodzice nie walczą o dobro dziecka, a głównie chodzi o robienie sobie na złość. Oparto się o przykład z realnej rzeczywistości, czyli można uznać, że działanie w taki sposób jest tendencyjne wśród rozchodzących się małżeństw. Zatem kontekst „dobra dziecka” jest chyba mylnie rozumiany. Ile takie dziecko musi przejść barier, nie wie do kogo należy, kogo ma się słuchać, kogo kochać. Dlatego „dobro dziecka” powinno mieć inny wymiar i być inaczej rozumiane

⁶ A. Zieliński, *Postępowanie odrębne w sprawach małżeńskich*, Warszawa 2010, s. 5.

⁷ Tamże, s. 6.

⁸ P. Cioch, J. Studzińska, *Postępowanie cywilne...*, s. 324.

⁹ Tamże, s. 325.

przez sędziów. Dla osoby dorosłej rozwód to przeżycie, to zniszczenie jakiejś historii małżonków, rodziny, to zniszczenie miejsca w którym każdy powinien czuć się bezpiecznie, miał gdzie wrócić i chciał tam wrócić. A więc „dobro” powinno mieć szeroki kontekst psychologiczny i społeczny, jednak w obliczu pojęcia sądowego „dobro dziecka” nie ma skonkretyzowanej definicji i założeń.

Rozwód i separacja to szczegółowe postanowienia poza ogólnymi przepisami z zakresu postępowań odrębnych sprawach małżeńskich, a zatem, jeśli istnieją przesłanki by związek był utrzymany, sąd może skierować strony do mediacji. Mediatorem jest osoba o wysokim stopniu wiedzy teoretycznej z zakresu, pedagogiki, psychologii, socjologii lub prawa oraz posiada praktyczne umiejętności prowadzenia mediacji w sprawach rodzinnych. Ta metoda zastąpiła instytucję posiedzeń pojednawczych¹⁰.

Mediacja i jej rola w procesie rozwodowym

Mediacja rodzinna jest procedurą rozwiązywania konfliktu, w której bezstronny i neutralny mediator towarzyszy członkom rodziny w procesie uzgodnień za ich dobrowolną zgodą oraz przy zachowaniu poufności. Mediator pomaga stronom w zdefiniowaniu kwestii spornych, określeniu potrzeb i interesów stron oraz, o ile taka jest ich wola, wypracowaniu wzajemnie satysfakcjonującego oraz świadomego porozumienia¹¹.

Warto wspomnieć, że rangę mediacji odzwierciedlił Komitet Ministrów Rady Europy w dniu 21 stycznia 1998 r., który to przyjął Rekomendację nr R (98) 1, zalecającą Państwu Członkowskim wprowadzenie oraz promowanie mediacji rodzinnych. W dokumencie tym podkreślono takie korzyści z mediacji, jak: poprawa porozumienia się członków rodziny, ograniczenie konfliktów, doprowadzenie do polubownych rozwiązań, pomoc w utrzymaniu ciągłości osobistych kontaktów pomiędzy rodzicami i dziećmi, obniżenie społecznych i ekonomicznych kosztów separacji i rozwodu – zarówno ponoszonych przez same strony, jak i przez Państwa oraz skrócenie czasu potrzebnego do rozstrzygnięcia sporu¹².

Konflikt rodzinny charakteryzuje się przede wszystkim wielowątkowością oraz długim okresem narastania, a przy tym dotyka bliskiej relacji o fundamentalnym znaczeniu psychologicznym i społecznym. Pojawiające się silne emocje utrudniają racjonalną analizę i skupienie się na planowaniu przyszłości. W przypadku rozwodzących się małżeństw z małoletnimi dziećmi nierozzerwalność relacji rodzicielskiej i konieczność jej konturowania pomimo rozpadu więzi partnerskiej rodzi frustrację, złość lub przypomina o poniesionej stracie. Pomoc rodzinie w tak złożonej sytuacji wymaga wrażliwości i zrozumienia, a przy tym fachowego wsparcia w kompleksowej i racjonalnej analizie dostępnych opcji, tonowania napięcia oraz stymulowania dialogu. Wymaga także czasu - znaczenie więcej niż rodzina może otrzymać w ramach postępowania sądowego. Wobec takich czynników mediacja jest obiecującym instrumentem rozwiązywania konfliktu. Należy wspomnieć, iż 10 grudnia 2005 r. weszła w życie ustawa dzięki której sądy mogą kierować do mediacji wszystkie sprawy, w których zawarcie ugody jest dopuszczalne (art. 10 KPC), zaś ugoda wypracowana w mediacji ma moc prawną ugody sądowej po zatwierdzeniu jej przez sąd (art. 183 KPC). Mediacja może być prowadzona na podstawie postanowienia sądu, bądź też umowy stron (mediacja umowna) – także zawartej poprzez wyrażenie zgody na mediacje, gdy druga strona o nią wnioskuje (183 § 2 KPC)¹³.

Dobro dziecka w obliczu procesu rozwodowego

Wracając do problematyki rozwodu małżonków, to ten na skutek orzeczenia zostaje rozwiązany, jak stanowi art. 56 § 1 (*expressis verbis*). Z tą chwilą małżonkowie stają się osobami stanu wolnego. Wyrok rozwodowy ma charakter konstytutywny i działa *ex nunc*. Jednak mimo rozwodu pozostaje niezmienny stan cywilny małżonków wobec ich dzieci. Nadal są rodzicami, a dzieci ich potomkami urodzonymi w małżeństwie. Trwa też w pełnym zakresie powstałe na skutek zawarcia małżeństwa powinowactwo (art. 61 § 1 KRO). Stosownie do okoliczności może też trwać nadal (choć z reguły w stanie zmienionym) obowiązek alimentacyjny między małżonkami (art. 60 KRO). Skutkiem rozwodu przy zachowaniu najczęściej nazwiska jest ustanie ustroju wspólności tak ustawowej, jak i umownej. Ustrój majątkowy małżeński wiąże tylko osoby pozostające w związku małżeńskim¹⁴.

Najbardziej istotne jest orzeczenie o sposobie wykonywania władzy rodzicielskiej, korzystaniu ze wspólnego zamieszkania, o obowiązku alimentacyjnym wobec dziecka jak i względem rozwiedzionego małżonka może ulec zmianie w późniejszym postępowaniu, jeżeli zmienią się okoliczności. Co do niekorzystnego wyroku względem innych spraw strony mogą żądać zmiany orzeczenia¹⁵.

¹⁰ Tamże, s. 325 – 326.

¹¹ A. Górka, *Ministerstwo sprawiedliwości Mediacje w Polskim systemie prawa, Mediacja w sprawach rodzinnych*, Warszawa 2011, s. 3.

¹² Tamże, s. 3.

¹³ Tamże, s. 4 – 5.

¹⁴ Por. J. Ignatowicz, M. Nazar, *Prawo rodzinne*, Warszawa 2010, s. 233 – 234.

¹⁵ Por. T. Smyczyński, *Prawo rodzinne i opiekuńcze*, wyd. VI, Warszawa 2012, s. 160.

Trudno dziwić się, iż nikomu nie jest obojętny rozkład pożycia małżonków, a tym bardziej gdy są już w nim nieletnie dzieci. Dlatego bardzo ważnym jest by zachować rodzinę w dobrych relacjach, stąd istota i sens małżeństwa od dawna leży w sferze zainteresowań takich nauk jak: psychologia, pedagogika, teologia, socjologia. Niewątpliwie decyzja o ukonstytuowaniu się małżeństwa często podejmowanym pod wpływem ciąży czy dla zasady. Takie małżeństwo bez rozsądnego podejścia wcześniej czy później przestanie funkcjonować. Dlatego procesy rozwodowe są tak lawinowe, że aż uchodzą w obecnych czasach za normę społeczną.

Jest to jednak przerażające w skutkach zwłaszcza gdy w grę wchodzi małe dzieci. Procesy „ciągną” się latami, dzieci nie znają swojej przynależności, gdyż są źródłem „walki” rodziców o ich miejsce, o płacenie na nie alimentów, gdy jedna ze stron musi takowe spełnić, a nie poczuwa się do obowiązku z różnych przyczyn. Zapewne takie dzieci nie będą miały dobrego ani startu w życie ani wzorca do życia w przyszłym ich związku. Przekupstwo pieniędzmi i prezentami, wzajemne nastawianie dziecka przeciwko rodzicom. Zapewne taka sytuacja, takie życie nie świadczy o dobru dziecka, bo jest ono kartą przetargową albo problemem dla rozchodzących się małżonków do rozszczenia sobie praw, przerzucając wzajemnie winę.

Warto zaznaczyć, że Kodeks rodzinny i opiekuńczy chociaż nie podaje definicji wprost dotyczącej małżeństwa to wyraźnie, wskazuje, iż małżeństwo jest trwałym i legalnym związkiem mężczyzny i kobiety, powstały z ich woli. Małżonkowie mają równe prawa do wspólnego pożycia, rozwoju i realizacji celów dla dobra założonej rodziny i dzieci zrodzonych w tym związku bądź prawnie przysposobionych. Niezwykle ważna jest komunikacja w małżeństwie, jest to na tyle istotny czynnik by związek był trwały i zgodny. Otwartość i wyjaśnienia to podstawa funkcjonalności dwojga osób bez podejrzeń, oskarżeń, gdyż bywają także bezpodstawne przyczyny skłaniające małżonków do rozejścia się. Warto zaznaczyć, że przyczyny mogą się cofnąć gdy zostaną logicznie wyjaśnione, w końcu relacje małżonków opierać się powinny na zaufaniu, zrozumieniu i jasnym przekazie.

Jak, że temat stanowi o postępowaniu cywilnym jednak w kontekście dobra małoletnich dzieci, to już z istoty sprawę należy sklasyfikować jako proces rozwodowy w którym nadrzędne znaczenie przypisuje się roli dziecka w skłóconym małżeństwie a w związku z tym ochrona jego praw i w istocie jego dobra. Postępowanie dowodowe ma na celu przede wszystkim ustalenie okoliczności dotyczących rozkładu pożycia jak również okoliczności dotyczących dzieci stron i ich sytuacji a w razie uznania powództwa – także przyczyn, które stroną pozwaną do tego skłoniły (art. 441 KPC). Strona dochodząca orzeczenia rozwodu z winy strony pozwanej może w toku postępowania zmienić żądanie i wnosić o orzeczenie rozwodu bez ustalenia winy stron. Jeśli zmiana żądania miała miejsce pod nieobecność strony pozwanej, konieczne jest powiadomienie tej strony o dokonanej zmianie¹⁶.

Orzeczenie rozwodu jak i separacji należy do sądów powszechnych (art. 425 KPC). Legitymację do wniesienia pozwu mają tylko małżonkowie. Niedopuszczalne jest żądanie rozwodu przez przedstawiciela ustawowego małżonka lub prokuratora. Separacja może być dokonywana w trybie procesowym i nieprocesowym. Tryb nieprocesowy jest trybem uproszczonym, przewidzianym przez ustawodawcę dla małżonków, którzy nie mają wspólnych dzieci i wnoszą zgodnie o separację. Natomiast tryb procesowy to normalny proces toczący się przed sądem. Oba przypadki wymagają wykazania, że między małżonkami nastąpił zupełny i trwały rozkład pożycia małżonków, czyli że ustały wszelkie więzi łączące niegdyś małżonków, tj. więź fizyczna, psychiczna, gospodarcza. Konieczne jest także ustalenie, czy rozkład pożycia nastąpił trwale, czyli że nie istnieją najmniejsze przesłanki do powrotu małżonków do siebie i wznowienie pożycia małżeńskiego. Jednakże żaden sąd cywilny nie orzeknie trwałego i zupełnego rozkładu pożycia małżeńskiego jeśli w obliczu tych elementów miałoby ucierpieć dobro wspólnych małoletnich dzieci lub orzeczenie rozwodu byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego¹⁷.

Orzeczenie rozwiązujące małżeństwo ma charakter konstytutywny, skuteczny *erga omnes* (art. 435 KPC). Nie ustaje jednak powinowactwo, powstałe w wyniku zawarcia małżeństwa (art. 61 KPC), dzieci nadal zachowują status pochodzenia z małżeństwa. Orzeczenie kształtuje stosunki prawne między małżonkami na różnych płaszczyznach. Orzeczenie rozwodowe kształtuje zatem stosunki prawne każdego z małżonków względem osób trzecich, nadto kształtuje obowiązek alimentacyjny między małżonkami, chociaż jest on refleksem faktu, że strony były małżeństwem. Na skutek rozwodu ustaje ustawowa wspólność majątkowa, a powstaje wspólność w częściach ułamkowych. Ponadto sąd może dokonać podziału majątku zwłaszcza mieszkania. Wreszcie rzecz najważniejsza, mianowicie orzeczenie kształtuje sposób wykonywania władzy rodzicielskiej względem wspólnych małoletnich dzieci¹⁸.

Warto zwrócić jednak uwagę, iż niemal z zasady dzieci pozostawiane są z matką i w miejscu jej zamieszkania, natomiast ojcu przysługuje udział w partycypacji kosztów edukacji i utrzymaniu oraz udział w decydowaniu o

¹⁶ Z. Krzemiński, *Rozwód*, wyd. VI, Kraków 2007, s. 152; Zob. SN 12.11.1982 r., III CRN 271/82 (OSN 1983, poz. 118).

¹⁷ J. Grzelińska, *Rozwód i separacja między małżonkami*, Warszawa 2010, s. 95.

¹⁸ T. Smyczyński, *Prawo rodzinne i opiekuńcze...*, s. 159-160.

najważniejszych sprawach. Oczywiście rzeczywistość jest niestety nie taka prosta. Dziecko staje się narzędziem manipulacji względem byłych małżonków. Rodzice często nie respektują orzeczeń sądu i w kwestiach kontaktów sytuacja mimo uregulowania nie jest przestrzegana. Wzajemne obwinianie i przerzucanie wzajemnych oskarżeń w obecności dziecka i z jego udziałem nie jest korzystne dla jego prawidłowego rozwoju. I tu można by rzecz zaczynająca się batalia o prawa do dziecka i to już na kanwie własnych warunków bez podporządkowania się sądowi, jest dramatyczna w skutkach.

Dobro dziecka polega na tym, by dziecko miało poczucie bezpieczeństwa, spokoju, stabilizacji emocjonalno-uczuciowej, poczucie, że jest chcianym i kochanym, i ma zaufanie do osób dorosłych. Dziecko, które jest narzędziem przetargu w sporach małżonków nigdy nie będzie rozwijało się prawidłowo, będzie przejawiało stany lękowe lub agresywne. Często dziecko osób rozchodzących się przypisuje sobie winę rozpadu małżeństwa rodziców. Tak bywa gdy dziecko jest w wieku dorastania. Dlatego prawo stanowi, że jeśli na skutek rozwodu miałyby ucierpieć dobro małoletnich dzieci sąd może nie orzec rozwodu (art. 56 § 2 KRO). Dobro dziecka jest pojęciem wartościującym, trudnym do zdefiniowania. Chodzi o dodatnią w świetle społecznej hierarchii wartości oceny sytuacji dziecka z uwzględnieniem jego potrzeb o charakterze majątkowym i nie majątkowym. W 1968 r. Sąd Najwyższy w wytycznych wskazał na elementy precyzujące ocenę zagrożenia dobra dziecka. Zatem należy wziąć pod uwagę, takie fakty jak:

1) czy rozwód nie osłabi więzi z dzieckiem tego z rodziców, przy którym ono nie pozostanie, w stopniu nie mogącym wpłynąć ujemnie na wykonywanie władzy rodzicielskiej;

2) czy nieustępliwe stanowisko jednego ze współmałżonków co do sposobu wykonywania w przyszłości władzy rodzicielskiej i zmierzające do wykluczenia z niej drugiego współmałżonka nie przyniesie szkody wychowaniu dziecka;

3) czy dziecko boleśnie nie odczuje samego rozwodu małżonków.

Niektóre z tych okoliczności sąd ocenia po zasięgnięciu opinii psychologa, bacząc aby dziecko nie zostało wciągnięte w proces rozwodowy rodziców. Stąd nie można przyjąć supozycji, według której dobro dziecka z reguły nie sprzeciwia się rozwodowi, lub odwrotnie, że rozwód to dobro narusza. Sąd biorąc pod uwagę powyższe, powinien zbadać wpływ rozwodu na dobro dzieci i uzasadnić go¹⁹.

Stąd artykuł 56 § 2 KRO wyłącza możliwość orzeczenia rozwodu, choćby nastąpił trwały i zupełny rozkład pożycia, jeżeli w jego następstwie miałyby ucierpieć dobro wspólnych małoletnich dzieci. Jednak patrząc obiektywnie, pomijając sytuacje wyjątkowe, każdy rozwód jest sprzeczny z interesem dziecka, który najpełniej zabezpiecza małżeńska wspólnota rodziców. Treść pojęcia „dobro dziecka” ustalona według wskazań obowiązującego prawa polskiego odpowiada w ogólnych zarysach pojęciu nadrzędnego interesu dziecka, rekonstruowanego na podstawie przepisów Konwencji o prawach dziecka. Sformułowania w Konwencji odnoszą się do stwierdzenia, że dziecko dla pełnego i harmonijnego rozwoju potrzebuje wychowania w środowisku rodzinnym, w atmosferze miłości szczęścia, zrozumienia oraz powinno być przygotowane do życia w społeczeństwie jako „indywidualnie ukształtowana jednostka wychowana w duchu pokoju, godności, tolerancji, wolności, równości i solidarności, z zastrzeżeniem, że bierze się pod uwagę „znaczenie tradycji i wartości kulturalnych każdego narodu dla ochrony i harmonijnego rozwoju dziecka”²⁰.

Jednak warto spojrzeć od strony psychologicznej, czy dorastanie, wychowanie dziecka w domu z obojgiem rodziców gdzie jest lęk agresja, przemoc, kłótnie, zachowania patologiczne jest lepsze niż rozłąka rodziców i spokój w domu. Czasami intencje wynikające z ustaw prawnych podyktowane wizją generalną osób dorosłych, które decydują o losach małego człowieka ni jak się mają do życia. Nawet opinia z ośrodka diagnostyczno-sądowego, wydana na podstawie jednego spotkania nie powinna być miarodajna i wystarczająca do wydania decyzji o losach rodziny, a szczególnie dziecka. Bywa też, że z uwagi na „dobro dziecka” i to dosłownie w cudzysłowie gdy dwoje rodziców są niewydolni wychowawczo dziecko odbierane jest do domu dziecka. To jest najprostsze wyjście. Jednak nikt nie zwraca uwagi na krzywdę dziecka, które dotyka choroba sieroca, lub popada w stany patologii społecznej. Nic nie zastąpi dziecku domu rodzinnego, zatem powinna być pomoc rodzinie w kształtowaniu świadomości, uczeniu poczucia obowiązku, wzajemnej odpowiedzialności za siebie. Dobro dziecka w rodzinie dysfunkcyjnej nie będzie zachowane jeżeli nie będzie wsparcia specjalistów - osób doświadczonych. Postępowanie rozwodowe a dobro dziecka jest dyskusyjnym tematem.

Nie bez znaczenia jest fakt przygotowania młodych ludzi do założenia rodziny, poprzedzony konsultacjami przedmażeńskimi ze specjalistami, by wchodząc na drogę życia czynili to odpowiedzialnie, z pełną świadomością własnych doskonałości i ich braku, bo tylko umiejętna ocena sytuacji, świadomość własnych możliwości i predyspozycji może pomóc ominąć tragedie rodzinne. A więc edukacja. Ludzie zawierają związki z różnych przyczyn, nie zawsze są to decyzje świadome i chciane, bywa, że jest przymus z powodu niechcianej ciąży, a więc sytuacja moralności wobec otoczenia, młody wiek. Takie małżeństwo nie będzie gwarantem trwałości. Cechy patologii społecznej u osób

¹⁹ Por. tamże, s. 148.

²⁰ J. Ignaczewski, *Rozwód po nowelizacji art. 56-61 KRO Komentarz*, Warszawa 2009, s. 21.

dysfunkcyjnych z zaburzonymi cechami osobowości też nie dają gwarancji trwałości małżeństwa i miłości wobec dzieci. W takich rodzinach brak jest uwarunkowań związanych z bezinteresowną miłością i wzajemną troską. Takie sytuacje powinny być weryfikowane przez sąd w sposób rozsądny, bo nie zawsze dobro pojęte przez sąd, jest dobrem dziecka.

Zakończenie

Należy stwierdzić, iż literatura niezwykle dużo miejsca poświęca problematyce rozwodowej jako czynnikowi wskazującemu na ustanie małżeństwa. Jednak mimo narastającej problematyki dotyczącej dobra dziecka, to tej kwestii prawo cywilne nie poświęca nadmiernej uwagi, mimo deklaracji o „dobru dziecka rozstających się małżonków”. Pomijane jest wyjaśnianie istoty wychowania dziecka, zapewnienia mu należytych warunków nie tylko materialnych ale głównie psychicznych. Właśnie brak tych ostatnich powoduje, że osobowość dziecka będzie źle ukształtowana, a wręcz wypaczona. Prawo nie wyjaśnia jasno na czym miałyby polegać owo „dobro dziecka”. Dobro samo w sobie polega na zapewnieniu dziecku poczucia szczęścia, bezpieczeństwa, zapewnienia o jego ważnej roli w rodzinie i społeczeństwie, tym samym o tożsamości. Dziecko pewne miłości nie będzie szukało „przygód” w nieodpowiednim towarzystwie i grupach. Nie będzie szukało miejsca dla siebie w tym brutalnym świecie. Są procesy o alimenty dla dziecka, ale nie o jego poczucie wartości, godności w sensie psychologicznym, które powinno być zapewnione w normalnej rodzinie. Nie tylko chodzi o byt materialny, zapewne jest on ważny ale widzimy na przestrzeni historii jak ludzie żyli, nawet ci biedni, mając siebie byli o wiele szczęśliwsi niż za jakiegokolwiek pieniądze. Za łatwo małżonkowie uzyskują rozwody, a pomijana jest edukacja małżonków, tak przed zawarciem małżeństwa, jak i po jego zawarciu, w kontekście nie tylko wzajemnej miłości wobec siebie, ale także powinno być uświadamianie o obowiązku miłości i odpowiedzialności wobec współmałżonka, a szczególnie wobec dziecka. Dziecko dla rozwodzących się małżonków jest barierą i złem koniecznym. Gdy małżonkowie zakładają nowe rodziny, rodzą się nowe dzieci, każde z tych dzieci ponosi konsekwencje nieodpowiedzialnych czynów rodziców.

Sąd, jak wspomniano wyklucza rozwód gdy na skutek niego miałyby ucierpieć dobro małoletnich dzieci bądź orzeczenie rozwodu byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. I dobrze, że ustawa zwróciła na to uwagę. W innym przypadku uzyskanie rozwodu byłoby jeszcze prostsze, a i tak rozwody orzekane są masowo. Pojęcie dobra wspólnych małoletnich dzieci nie jest pojęciem jednoznacznym. Nie można mówić o konkretnym katalogu zachowań, które można by uznać za sprzeczne z dobrem małoletniego dziecka, jednak każda sytuacja powinna być oceniana indywidualnie. Rozstanie małżonków jest z gruntu złe i niewskazane, jednak biorąc pod uwagę w szerokim ujęciu dobro dziecka, to małżeństwo bez więzi uczuciowych pozbawione miłości i bezpieczeństwa nie ma racji bytu. Każdy przypadek jest jedyny w swoim rodzaju i powinien być rozpatrywany indywidualnie ze znalezieniem przyczyn rozpadu, ale i możliwości uzdrowienia małżeństwa.

THE CIVIL DIVORCE PROCEEDING AND THE WELFARE OF JUVENILE CHILDREN

The aim of this article is to present the essence and purpose of a divorce as a separate proceeding. It shows the divorce process as a factor which dissolves the marriage where ensue a durable and complete breakdown of the married life and, therefore, stopped all relationships on interpersonal, economic, psychological and physical level. What is important is the fact that this breakdown of marriage is irreversible. It means that each of the spouses has got the right to create a new way of life and is able to contract a new marriage (Code of Civil Procedure, Articles 425-452; The Family and Guardianship Code, Articles 56-61). This article also presents the aspects of adjudication in housing, common heritage, children maintenance and childminding. Childminding is widely commented because this is the thematic issue, as well as the importance of verbal communication between spouses. The lack of communication breaches the bonds of marriage. The attention is also drawn to a fairly significant role of mediation. This procedure, according to the latest regulations, is an obligation in the initial stage of the divorce process to possibly prevent a divorce and reconcile spouses. What's more, the problem of the good of minor children is widely commented. It shows that the court jurisdiction is not always appropriate for the children themselves. After divorce spouses become strangers but they still remain parents. When they forget about the responsibility of being parents and they start fighting for their own goods, at the same time, they forget about the real interest of the child which leads to inappropriate court decisions. As a result of this the child loses its identity, affiliation and has got no sense of security. Therefore the right to make far-reaching decisions about the child's future is analyzed in the hereby article. The material factors are not the only one which oblige parents to take care of their children. The most important is true, unconditional love.